

Psalm 120 (119) /wg BT wyd. 4/

¹ *Pieśń stopni.*

Do Pana w swoim utrapieniu
wołałem i wysłuchał mnie.

² Panie, uwolnij moje życie
od warg kłamliwych
i od podstępного języka!

³ Cóż tobie [Bóg] uczyni
lub co ci dorzuci,
podstępny języku?

⁴ Ostre strzały mocarza
i węgle z janowca.

⁵ Biada mi, że przebywam w Meszek
i mieszkam pod namiotami Kedaru!

⁶ Zbyt długo mieszkała moja dusza
z tymi, co nienawidzą pokoju.

⁷ Gdy ja mówię o pokoju,
tamci prą do wojny.

Pieśń stopni. Piętnaście kolejnych psalmów Psalterza (120-134) opisano w nagłówku tym określeniem. Prawdopodobne znaczenie to „pieśń pielgrzymów” (por. Ps 122). Były to psalmy śpiewane w drodze do Jerozolimy, podczas wstępowania na górę Syjon do świątyni Pańskiej, ale możliwe, że także w „duchowej pielgrzymce” wiary i pobożności, gdy z różnych przyczyn nie było możliwe udać się tam osobiście. W chrześcijańskiej tradycji znajdziemy także interpretację tych psalmów jako pewnego typu przewodnik („itinerarium”) duchowego postępu, „wznoszenia się” duszy ku Bogu.

Do Pana w swoim utrapieniu wołałem. Psalm 120 rozpoczyna się typowym dla błagalnego psalmu wspomnieniem pomocy otrzymanej kiedyś od Pana. Pozwala to z ufnością prosić Go w aktualnej sytuacji utrapienia od ludzi, którzy nastają na życie Psalmisty, posługując się kłamstwem i podstępem. Bóg stoi bowiem na straży prawej mowy i sprawiedliwego działania.

Ułatwić sobie życie używając podstępu, niedopowiedzenia, czy kłamstwa, może także stanowi dla nas samych pokusę. Dusza będąca u początku drogi do doskonałości musi zdecydowanie zmierzyć się z tym przeciwnikiem. Może liczyć na pomoc łaski Bożej.

Zbyt długo mieszkała moja dusza z tymi, co nienawidzą pokoju. Psalmista jest utrudzony życiem na obczyźnie, wśród obcych, z którymi trudno znaleźć nic porozumienia i pokojowego sąsiedztwa. W konfrontacji z nimi widać, jak odmiennego ducha ma człowiek kształtowany przez Boże nauczanie i prawa. Dusza sprawiedliwa i łagodna szuka bliskości ludzi Bożych, wspólnoty, która byłaby zjednoczona w uwielbieniu Pana, złączona więzami braterstwa i wspólnej wiary. „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt 5,9).

Boże Ojcze, dla świata i dziś naznaczonego wielorakim niepokojem prosimy o łaskę wiary, iż tylko w Tobie człowiek odnajdzie prawdziwy i trwały pokój. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv